



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 8 listopada 2019 r.

Pozycja 204

POSTANOWIENIE

z dnia 17 lipca 2019 r.

Sygn. akt Ts 142/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Tuleja,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Huty Łaziska S.A. w upadłości układowej w sprawie zgodności:

art. 44, art. 45 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 46 oraz art. 47 ustawy z dnia 19 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. poz. 1059, ze zm.) w związku z art. 9, art. 20, art. 22, art. 32, art. 45 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie, w jakim pozbawiają odbiorcę energii prawa do wzięcia udziału w charakterze strony w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy przedsiębiorstwa energetycznego z art. 2, art. 9 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 249 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.) w związku z art. 37 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE (Dz. Urz. UE L 211 z 14.08.2009 r.),

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 12 lipca 2017 r. (data nadania) Huta Łaziska S.A. w upadłości układowej (dalej: skarżąca), przy udziale nadzorcy sądowego, reprezentowana przez radcę prawnego, zarzuciła, że art. 44, art. 45 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 46 oraz art. 47 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (ówcześnie: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 755, ze zm.; dalej: prawo energetyczne) w związku z art. 9, art. 20, art. 22, art. 32, art. 45 i art. 76 Konstytucji – w zakresie, w jakim pozbawiają odbiorcę energii prawa do wzięcia udziału w charakterze strony w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy przedsiębiorstwa energetycznego – naruszają art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 9 Konstytucji w związku z art. 249 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.; dalej: traktat) w związku z art. 37 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE (Dz. Urz. UE. z 14 sierpnia 2009 r. L 211/55 Nr 211, poz. 55; dalej: dyrektywa).

Skargę konstytucyjną wniesiono w związku z następującą sprawą.

Decyzją z 17 grudnia 2015 r. (nr DRE-4211-67(11)/2015/2698/IX/DK) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: Prezes URE), po rozpatrzeniu wniosku przedsiębiorstwa energetycznego Tauron Dystrybucja S.A. w Krakowie, zatwierdził ustaloną przez to przedsiębiorstwo taryfę energii elektrycznej. Postanowieniem z 2 lutego 2016 r. (sygn. akt XVII AmE 8/16) Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Sąd Okręgowy) odrzucił odwołanie wniesione przez skarżącą (odbiorcę energii) stwierdzając, że skarżąca nie ma statusu strony uprawnionej do jego złożenia, gdyż nie posiada interesu prawnego, o którym mowa w art. 28 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (ówcześnie: Dz. U. z 2016 r. poz. 23, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.; dalej: k.p.a.). Ponadto stwierdził, że skoro skarżąca nie może być stroną postępowania administracyjnego o zatwierdzenie taryfy energii elektrycznej, to w świetle art. 479⁵⁰ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (ówcześnie: Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.), nie przysługuje jej także legitymacja procesowa do występowania przed sądem w charakterze strony w postępowaniu odwoławczym od decyzji Prezesa URE, zatwierdzającego taryfę. Na to rozstrzygnięcie skarżąca wniosła zażalenie.

Postanowieniem z 29 września 2016 r. (sygn. akt VI A Cz 1380/16) Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny (dalej: Sąd Apelacyjny) m.in. uchylił zaskarżone postanowienie i odwołanie skarżącej od decyzji Prezesa URE z 17 grudnia 2015 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu stwierdził, że Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie automatycznie, bez jakichkolwiek rozważań. Nakazał więc, aby przy ponownym rozpatrywaniu sprawy Sąd Okręgowy m.in. rozważył charakter prawny cen taryfowych, a w szczególności to, czy są to ceny sztywne, czy maksymalne. Powinien także ustalić, czy sam fakt pozbawienia odbiorcy energii statusu strony w postępowaniu administracyjnym przesądza automatycznie o tym, że nie może on być też stroną postępowania sądowego (art. 479⁵⁰ k.p.c.). Postanowieniem z 23 listopada 2016 r. (sygn. akt XVII AmE 148/16) Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie skarżącej stwierdziwszy, że nie ma ona interesu prawnego w uczestniczeniu w administracyjnym i sądowym postępowaniu w sprawie o zatwierdzenie taryfy energetycznej.

Na to postanowienie skarżąca wniosła zażalenie, które zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 27 marca 2017 r. (sygn. akt VI ACz 379/17). Stwierdzono w nim m.in., że: po pierwsze – pomiędzy art. 47 prawa energetycznego, a art. 37 dyrektywy i art. 249 traktatu nie zachodzi sprzeczność, na którą powołuje się skarżąca; po drugie – w postępowaniu tym legitymacja procesowa jej nie przysługuje, gdyż nie posiada ona interesu prawnego, o którym mowa w art. 28 k.p.a., a jedynie interes faktyczny. Rozstrzygnięcie to, wskazane przez skarżącą jako orzeczenie ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, zostało jej doręczone wraz z uzasadnieniem 20 kwietnia 2017 r.

Zarządzeniem z 10 lipca 2018 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącej 18 lipca 2018 r.), skarżąca została wezwana do usunięcia braków formalnych skargi. Pismem z 20 lipca 2018 r. (data nadania) skarżąca odniosła się do tego zarządzenia.

W ocenie skarżącej, kwestionowane w skardze przepisy są niezgodne z Konstytucją, ponieważ pozbawiły ją „prawa do wzięcia udziału w charakterze strony w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy przedsiębiorstwa energetycznego”, a także prawa „do sądowej kontroli” decyzji Prezesa URE w sprawie zatwierdzenia taryfy.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

1. Na podstawie art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK), skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań lub gdy jest oczywiście bezzasadna. Mając na względzie art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK, Trybunał, orzekając zarówno w rozpoznaniu wstępnym, jak i merytorycznym jest – co do zasady – związany zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej.

2. Pierwszą podstawą odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu była ocena, że nie spełnia ona określonego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK wymogu wskazania kwestionowanego przepisu prawa stanowiącego podstawę wydania ostatecznego orzeczenia.

Skarżąca wnosi o przeprowadzenie kontroli konstytucyjności art. 44, art. 45 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 46 oraz art. 47 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (ówcześnie: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 755, ze zm.; dalej: prawo energetyczne) w związku z art. 9, art. 20, art. 22, art. 32, art. 45 i art. 76 Konstytucji.

2.1. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, rolą Trybunału w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej, jest – syntetycznie rzecz ujmując – orzekanie o hierarchicznej zgodności ogólnych norm prawnych (przedmiot kontroli) z przepisami konstytucyjnymi, wyrażającymi określone prawa lub wolności (wzorzec kontroli), naruszonymi w sprawie objętej wniesioną skargą przez zastosowanie tych norm wskutek wydania ostatecznego orzeczenia (zob. np. wyrok z 13 marca 2007 r., sygn. K 8/07, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 26, a także wydane w sprawie skarżącej postanowienia: z 5 marca 2014 r., sygn. Ts 294/13, OTK ZU nr 3/B/2014, poz. 235 oraz 16 grudnia 2016 r., sygn. Ts 163/16, OTK ZU nr B/2018, poz. 161). W postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną, przepisy Konstytucji mogą zatem stanowić wzorzec, a nie przedmiot kontroli.

Z tego względu Trybunał, kierując się zasadą *falsa demonstratio non nocet*, wezwał skarżącą – w trybie usuwania braków formalnych skargi – do wyjaśnienia, czy art. 20, art. 22 i art. 76 Konstytucji stanowią przedmiot kontroli (tak jak to wskazano w skardze), czy wzorzec kontroli (co można byłoby ewentualnie wywodzić z uzasadnienia skargi, jeśli zostałyby ono doprecyzowane pismem usuwającym jej braki w tym zakresie). Trybunał wezwał bowiem skarżącą m.in. do wskazania sposobu naruszenia praw wywodzonych z art. 20, art. 22 i art. 76 Konstytucji. W odpowiedzi skarżąca stwierdziła, że zaskarżone przepisy prawa energetycznego nie przewidują prawa użytkownika (odbiorcy energii) do sądowej kontroli decyzji organu regulacyjnego, gwarantowanej – jej zdaniem – tymi przepisami Konstytucji. Nie przedstawiła jednak żadnych, wynikających z wymienionych przepisów Konstytucji, wolności lub praw podmiotowych, które mogły zostać naruszone w jej sprawie, *a fortiori* nie wskazała sposobu ich naruszenia. Tym samym, zakwalifikowanie art. 20, art. 22 i art. 76 Konstytucji (mimo jasno wskazanego w skardze przedmiotu zaskarżenia) jako wzorca kontroli, stanowiłoby naruszenie zasady skargowości wynikającej z art. 67 ust. 1 u.o.t. TK.

Wobec tego Trybunał stwierdził, że badana skarga w zakresie, w jakim wnosi o przeprowadzenie kontroli konstytucyjności przepisów Konstytucji, w oczywisty sposób nie spełnia wymogu określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji i skonkretyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK.

2.2. Natomiast pozostałe normy prawne – w zakresie określonym w skardze – jako przedmiot kontroli (przepisy prawa energetycznego) nie stanowiły podstawy wydania ostatecznego orzeczenia o określonych w skardze jej konstytucyjnych wolnościach lub prawach. Na innych przesłankach oparto bowiem ostateczne orzeczenie wydane w sprawie skarżącej, a innej treści normatywnej dotyczą kwestionowane w skardze normy prawne.

Należy przypomnieć, że samo przywołanie danego przepisu przez sąd w uzasadnieniu ostatecznego orzeczenia nie oznacza jeszcze, że był on podstawą tego rozstrzygnięcia i *per se* stanowić może przedmiot kontroli w trybie skargi konstytucyjnej (zob. postanowienie TK z 9 października 2002 r., SK 13/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 73). Przepis jest podstawą orzeczenia tylko wtedy, gdy norma w nim zawarta determinuje treść tego rozstrzygnięcia (zob. wyrok z 22 listopada 2005 r., SK 8/08, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 117). Pogląd ten nadal zachowuje swą aktualność (zob. wydane w sprawie skarżącej postanowienie z 7 maja 2014 r., sygn. Ts 294/13, OTK ZU 3B/2014, poz. 236).

2.2.1. Kwestionowane przepisy prawa energetycznego zawierają obszerną treść normatywną określającą: zasady ewidencji księgowej i sprawozdań finansowych przedsiębiorstw energetycznych (art. 44); zasady kształtowania i kalkulacji taryf dla paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła (art. 46); zasady zatwierdzania taryf dla paliw gazowych i energii (art. 47) oraz sposoby ustalania taryfy dla paliw gazowych lub energii (art. 45 ust. 1 pkt 1 i 2).

Orzeczenie wskazane w skardze jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie zostało wydane na podstawie wskazanych przez skarżącego przepisów prawa energetycznego. Orzekające w sprawie sądy stwierdzały jedynie, że zgodnie z art. 479⁵⁰ k.p.c. skarżąca, jako odbiorca energii nie posiada interesu prawnego (art. 28 k.p.a.) w uczestniczeniu w postępowaniu w sprawie o zatwierdzenie taryfy energetycznej, gdyż podobnie jak każdy tego typu podmiot, ma jedynie interes faktyczny, aby zatwierdzona taryfa lub jej zatwierdzona zmiana były dla niej jak najkorzystniejsze. Sąd powołując się w ostatecznym orzeczeniu na art. 47 prawa energetycznego, wskazywał jedynie na zasady zatwierdzania taryf dla paliw gazowych i energii. Wobec tego, że przepis ten nie odnosi się do odbiorców energii (zob. przywołane wyżej, wydane w sprawie skarżącej postanowienie z 16 grudnia 2016 r., sygn. Ts 163/16, OTK ZU nr B/2018, poz. 161), to jego wyeliminowanie (zgodnie z żądaniem skargi) z systemu obowiązującego prawa (art. 190 ust. 3 Konstytucji) nie miałoby żadnego wpływu na zmianę sytuacji prawnej skarżącej (zob. postanowienie pełnego składu TK z 13 czerwca 2011 r., sygn. SK 26/09, OTK ZU nr 5/A/2011, poz. 46).

Natomiast istotą zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest to, że ustawa nie przewiduje prawa skarżącej (odbiorcy energii) do uczestnictwa w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy przedstawionej przez przedsiębiorstwo energetyczne oraz prawa do kwestionowania decyzji Prezesa URE zatwierdzającej tę taryfę. W ocenie skarżącej, skutkiem nieistnienia tej normy jest naruszenie – gwarantowanego konstytucyjnie – prawa „do sądowej kontroli decyzji organu regulacyjnego”.

2.2.2. Należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny co prawda odróżnia w swoim orzecznictwie zaniechanie prawodawcze (tzw. lukę normatywną) – które nie może być przedmiotem oceny Trybunału – od prawodawczego pominięcia, które jedynie wyjątkowo może stać się przedmiotem takiej oceny (zob. wyrok z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96). Jednak badana skarga nie zawiera żadnych argumentów przemawiających za tym, że przedmiotem zarzutu niekonstytucyjności jest pominięcie prawodawcze. Wobec tego, że zarzut ten rozpoznawany może być przez Trybunał jedynie wyjątkowo, a także mając na uwadze zasadę skargowości wynikającą z art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK, Trybunał nie ma podstaw do rozpoznania takiego zarzutu.

2.2.3. Z tych względów Trybunał stwierdził, że badana skarga w zakresie, w jakim wnosi o przeprowadzenie kontroli konstytucyjności wskazanych przepisów prawa ener-

tycznego, nie spełnia wymogu określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a skonkretyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK.

2.3. W tym stanie rzeczy kwestionowane w skardze normy prawne (zarówno przepisy Konstytucji jak i przepisy prawa energetycznego) nie mogą zostać poddane kontroli konstytucyjności, gdyż skarga konstytucyjna nie spełnia określonego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK wymogu wskazania kwestionowanego przepisu prawa stanowiącego podstawę wydania ostatecznego orzeczenia.

3. Drugą podstawą odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu była ocena, że nie spełnia ona określonego w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK wymogu wskazania konstytucyjnej wolności lub prawa skarżącej oraz sposobu ich naruszenia w sprawie objętej wniesioną skargą.

Skarżąca domaga się przeprowadzenia kontroli kwestionowanych w skardze norm z art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 9 Konstytucji w związku z art. 249 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.; dalej: traktat) w związku z art. 37 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE (Dz. Urz. UE. z 14 sierpnia 2009 r. L 211/55 Nr 211, poz. 55; dalej: dyrektywa).

3.1. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano, iż naruszenie norm prawa międzynarodowego czy unijnego – chociażby wyrażały one konkretne podmiotowe prawa jednostki – nie może stanowić podstawy skargi konstytucyjnej. Wzorzec kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi mogą stanowić wyłącznie normy konstytucyjne. Jak bowiem wynika z art. 79 ust. 1 Konstytucji, wolności lub prawa, których ochrony – w drodze skargi konstytucyjnej – domaga się skarżąca, muszą mieć swoje źródło w samej ustawie zasadniczej. Wynika to jednoznacznie z użytego w art. 79 ust. 1 Konstytucji zwrotu „konstytucyjne wolności lub prawa” (zob. wyrok z 6 lutego 2002 r., sygn. akt SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2). Pogląd ten zachowuje wciąż swą aktualność (np. wyrok z 11 października 2016 r., sygn. SK 28/18, czy postanowienie z 5 lipca 2011 r., sygn. SK 3/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 64).

Z tego względu Trybunał stwierdził, że skarga konstytucyjna, określając – jako wzorzec kontroli – art. 249 traktatu oraz art. 37 dyrektywy, nie spełnia wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji i skonkretyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK wymogu wskazania wolności lub prawa skarżącej o charakterze konstytucyjnym.

3.2. Kolejnymi wskazanymi w badanej skardze konstytucyjnej wzorcami kontroli są art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 9 Konstytucji.

Z tego względu należy z kolei przypomnieć, że w postanowieniach pełnego składu z 23 stycznia 2002 r. (sygn. Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60) oraz 24 października 2001 r. (sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że co do zasady – w sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną, powoływanie jako „samodzielnych” wzorców kontroli – odpowiednio – art. 2 oraz art. 32 Konstytucji jest niedopuszczalne, gdyż przepisy te nie kreują w sposób samoistny praw lub wolności jednostki o charakterze podmiotowym (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK). Pogląd ten zachowuje nadal swą aktualność (wyrok TK z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15, OTK ZU A/2017, poz. 51). Skarżąca nie przedstawiła argumentacji, zgodnie z którą – w ramach rozpoznawanej sprawy – pogląd ten nie powinien znaleźć zastosowania.

Samodzielnym wzorcem kontroli w postępowaniu zainicjowanym złożeniem skargi konstytucyjnej – co do zasady – nie może być także art. 9 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego (zob. wyrok z 7 lute-go 2018 r., sygn. SK 20/15, OTK ZU A/2018, poz. 7). Norma ta stanowi jedną z zasad systemu prawnego i ustroju państwa i zasadniczo nie wyraża samoistnego źródła wolności lub praw o charakterze podmiotowym (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK).

Na marginesie należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału (zob. wyrok pełnego składu TK z 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97), to Konstytucji został jednoznacznie zagwarantowany status najwyższego prawa Rzeczypospolitej Polskiej, której to regulacji towarzyszy nakaz respektowania i przychylności wobec właściwie ukształtowanych oraz obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej unormowań prawa międzynarodowego czy unijnego (art. 9 Konstytucji). W tym kontekście warto również przypomnieć, że wykładnia przychylna prawu europejskiemu w żadnej sytuacji nie może prowadzić do rezultatów sprzecznych z wyraźnym brzmieniem norm konstytucyjnych i niemożliwych do uzgodnienia z minimum funkcji gwarancyjnych, realizowanych przez Konstytucję (zob. wyrok pełnego składu TK z 11 marca 2015 r., sygn. P 4/14, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 30).

Niezależnie od tego, skarżąca – mimo wezwania jej w trybie usunięcia braków formalnych skargi – nie wskazała żadnych samoistnych wolności ani praw podmiotowych wynikających z art. 9 Konstytucji, które mogły zostać naruszone w sprawie objętej badaną skargą.

3.3. W tym stanie rzeczy, skarga nie spełnia określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji i skonkretyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK wymogu określenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącej, wynikających ze wskazanych w skardze konstytucyjnej wzorców kontroli.

4. Wobec powyższego Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK, odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu stwierdzając, że nie spełnia ona wymagań określonych w art. 53 ust. 1 pkt 1-2 u.o.t.p. TK.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty doręczenia tego postanowienia.